

Sygn. akt III CSK 169/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa D. Ł.
przeciwko S. M. i B. B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 stycznia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego B. B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego B. B. na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego B.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt I AGa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. normującym przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu nieważności postępowania, chodzi o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, a nie także przed sądem pierwszej instancji. Nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji Sąd Najwyższy bierze pod rozagę z urzędu, niezależnie od podniesionych w tej materii podstaw kasacyjnych, co wynika z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji i z tej przyczyny Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie, mające charakter pośredni, jest natomiast możliwe, gdy skarżący w skardze kasacyjnej podstawiał zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2017 r., I CSK 59/17, nie publ.).

Skarżący w podstawach skargi kasacyjnej taki zarzut podniósł, jednak jeśli w ramach wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania twierdzi, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością, to nie może powoływać się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., lecz ewentualnie na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na oczywiste naruszenie przez sąd drugiej instancji prawa procesowego, tj. art. 386 § 2 k.p.c.

Nieważność postępowania skarżący upatruje w naruszeniu jego prawa do obrony oraz wskutek orzeczenia ponad żądanie pozwu, gdyż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji koncepcja odpowiedzialności z art. 586 k.s.h. dowodzi, że przedmiotem orzeczenia była odpowiedzialność pozwanego z tytułu szkody poniesionej przez powoda w następstwie popełnienia czynu zabronionego, a zatem powołanie się na dłuższy termin przedawnienia powoduje, że szkoda nie jest następstwem czynu z art. 299 k.s.h., tylko czynu z art. 586 k.s.h., co w ocenie skarżącego wypełnia przesłankę orzeczenia ponad żądanie pozwu.

Z dniem 7 listopada 2019 r. został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego art. 156², który stanowi, że jeżeli w toku posiedzenia okaże się, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmował, że zastosowanie przez sąd nowej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, bez wcześniejszego poinformowania stron o możliwości oceny roszczeń na takiej podstawie prawnej, może skutkować pozbawieniem stron możliwości obrony praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.), a tym samym powodować nieważność postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14, OSP 2016, nr 5, poz. 45, z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 270/16, nie publ.). Z kolei w wyroku z dnia 30 listopada 2016 r., III CSK 351/15, Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana kwalifikacji prawnej roszczenia przez sąd nie wpływa na prawo do obrony strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli typowość stanu faktycznego sprawy pozwala na przewidywalność zastosowania różnych i typowych podstaw prawnych dla danego stosunku faktycznego.

Przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej orzeczenia nie stanowi wyjścia ponad żądanie określone w art. 321 k.p.c. i tym samym dokonania rozstrzygnięcia o innym przedmiocie żądania niż wskazany przez powoda (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2016 r., I CSK 644/15, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, nie publ.).

Warunkiem orzeczenia na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda jest to, aby okoliczności faktyczne, na jakie się powołał, to uzasadniały, aby ich rozumienie było takie samo, albo co najmniej bardzo podobne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., V CSK 207/18, nie publ.). Zakres żądania powoda wynika nie tylko ze sformułowania samego żądania i wskazanej podstawy faktycznej w pozwie, ale i dalszych jego twierdzeń przedstawionych w toku postępowania, o ile są ściśle powiązane z okolicznościami przytoczonymi w pozwie i stanowią ich rozwinięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2019 r., V CSK 551/17, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji, w kontekście oceny zarzutu przedawnienia roszczenia, nie podzielił poglądu Sądu pierwszej instancji i nie zastosował dłuższego terminu przedawnienia, uznając że zachowanie pozwanych nie wypełniło znamion, o których stanowi art. 586 k.s.h. W tej sytuacji nie może być mowy o orzeczeniu przez Sąd drugiej instancji na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda. W odniesieniu do tej podstawy skarżący podjął obronę w postępowaniu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzi z następujących okoliczności:

- Sąd drugiej instancji nie był uprawniony do przyjęcia całkowicie odmiennej od stanowiska powoda koncepcji powzięcia wiedzy o bezskuteczności egzekucji, przyjmując jednocześnie, iż stan taki powoduje dopiero przy sporządzeniu listy wierzytelności na dalszym etapie postępowania upadłościowego;

- rozpoznanie przez Sąd odwoławczy apelacji pozwanego sprowadzało się nie do oceny podstaw rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów apelacyjnych, lecz do wypracowania koncepcji, w której możliwe będzie utrzymanie wyroku Sądu pierwszej instancji na innych podstawach;

- Sąd drugiej instancji nie jest uprawniony wbrew treści dowodu z dokumentu urzędowego, do samodzielnego przyjęcia odmiennej daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, przy braku dowodów mogących podważyć treść dowodu z dokumentu - art. 244 i 252 k.p.c., tak samo nie jest uprawniony do dowolnej interpretacji treści dowodu z dokumentu urzędowego - tj. zawiadomienia dłużnika o bezskuteczności egzekucji i wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, wbrew bowiem Sądowi Apelacyjnemu wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 8 grudnia 2011 r. zawierał żądanie prowadzenia egzekucji także z nieruchomości wraz z poszukiwaniem majątku dłużnika przez komornika i jak ustalił Sąd pierwszej instancji, które to ustalenie Sąd drugiej instancji przyjął za własne, postanowienie o bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. wydane zostało w dniu 9 lutego 2012 r., a egzekucja, stosownie do wniosku powoda, była prowadzona z całego majątku spółki.

Wbrew stanowisku skarżącego zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego nie jest oczywiście nieprawidłowy przez względu na wyżej przedstawione okoliczności. Przede wszystkim, należy zwrócić uwagę, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez

Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Mając na względzie opisane reguły brak podstaw do przyjęcia, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepisy regulujące zakres kompetencji judykacyjnych wyznaczonych przez istotę postępowania odwoławczego.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

W ocenie skarżącego zachodzi potrzeba wyjaśnienia czy: 1) dla wykazania przez dłużnika/pozwanego momentu wystąpienia u wierzyciela/powoda świadomości bezskuteczności egzekucji, w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 299 k.s.h. wystarczającym jest powołanie się na treść dokumentu urzędowego w postaci zawiadomienia wierzyciela przez komornika o bezskuteczności egzekucji skierowanej do całego majątku spółki/lub

postanowienia o bezskuteczności egzekucji prowadzonego z całego majątku spółki; 2) pozwany/ dłużnik w takim postępowaniu jest obowiązany do wykazania okoliczności znajdujących odzwierciedlenie w zawiadomieniu komornika o bezskuteczności egzekucji - w przypadku gdy sam tego dokumentu nie kwestionuje; 3) w takim postępowaniu dowód z oświadczenia strony - o jej nieświadomości co do bezskuteczności egzekucji wyprzedza dowód z dokumentu urzędowego stwierdzającego bezskuteczność egzekucji; 4) powód/wierzyciel może w takim postępowaniu powoływać się na brak świadomości co do bezskuteczności egzekucji, po otrzymaniu zawiadomienia komornika o bezskuteczności egzekucji w sytuacji, gdy wierzyciel zlecił komornikowi poszukiwanie majątku dłużnika oraz prowadzenie egzekucji z całego majątku dłużnika; 5) członek zarządu podejmujący negocjacje z głównym wierzycielem spółki oraz podmiotem korzystającym z pierwszeństwa zaspokojenia z przeważającego majątku spółki (np. wierzyciel hipoteczny) kończące się wypracowaniem porozumienia gwarantującego zaspokojenie wierzyciela spółki ponosi winę za niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, w sytuacji gdy wierzyciel ten nie wywiąże się z porozumienia.

Tak przedstawione zagadnienia nie spełniają przesłanki istotności w rozumieniu podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem odpowiedź na nie jest determinowana okolicznościami faktycznymi danej sprawy. W konsekwencji odpowiedź na wskazane przez skarżącego zagadnienia prawne nie byłaby odpowiedzią abstrakcyjną, lecz stanowiłaby rozstrzygnięcie tej konkretnie sprawy, przy czym skarżący formułując zagadnienia pomija także część istotnych okoliczności faktycznych tej sprawy.

Według wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), powód na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 5 października 2011 r. zasądzającego na jego rzecz od spółki z o.o. Stara Polana kwotę 92 738,06 zł z ustawowymi odsetkami, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wnioskiem z dnia 2 stycznia 2012 r. wnosił o wszczęcie postępowanie egzekucyjnego, z całego majątku spółki, które okazało się bezskuteczne, o czym powód został poinformowany przez Komornika Sądowego pismem z dnia 17 stycznia 2012 r., zaś postanowieniem z dnia 9 lutego 2012 r. sądowy organ egzekucyjny umorzył postępowanie egzekucyjne i poinformował

powoda, że rachunek bankowy dłużnika został już zajęty, ale jest on właścicielem kilkudziesięciu lokali mieszkalnych.

Pod koniec stycznia 2012 r. pozwany S. M. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z o.o. S. z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w N. ogłosił upadłość tej spółki z możliwością zawarcia układu, z tym że postanowieniem z dnia 6 maja 2013 r. nastąpiła zmiana wcześniejszego postanowienia w zakresie sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego na upadłość likwidacyjną.

W dniu 1 marca 2012 r. powód wystąpił ponownie z wnioskiem o wszczęcie egzekucji z nieruchomości lokalowych dłużnej spółki, jednak postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r. komornik sądowy zawiesił postępowanie egzekucyjne. Powód zgłosił swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, która została umieszczona na liście wierzytelności i zaliczona do IV i V ówczesnej kategorii zaspokojenia. Postanowieniem z dnia 16 września 2013 r. Komornika Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 146 ówczesnego prawa upadłościowego i naprawczego. Po zgłoszeniu wierzytelności w postępowaniu upadłościowym powód kilkakrotnie kontaktował się z Syndykiem masy upadłości dłużnej spółki w kwestii możliwości zaspokojenia się z jej majątku i uzyskiwał informacje, że takowe zaspokojenie uzyska, bowiem z dokumentacji wynikało, że spółka ma 16 mln. nadwyżki. Dopiero w 2016 r. Syndyk informował go, że najprawdopodobniej nie będzie możliwe zaspokojenie jego wierzytelności.

Zgodnie z art. 299 § 1 i 2 k.s.h., w brzmieniu mającym w tej sprawie zastosowanie, jeżeli egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może uwolnić się od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Z powyższego przepisu, który reguluje także rozkład ciężaru dowodu, wynika, że powód obowiązany jest wykazać istnienie zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem jej zarządu oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, nie publ., z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 699/15 nie publ.), natomiast wykazanie okoliczności egzoneracyjnych spoczywa na pozwanym członku zarządu tej spółki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, Nr 2, poz. 22, z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, nie publ.).

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że do wynikających z art. 299 k.s.h. roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20). W świetle art. 442¹ § 1 k.c., w poprzedniej wersji, która ma zastosowanie w tej sprawie, właściwą chwilą początku biegu terminu przedawnienia roszczenia deliktowego jest moment dowiedzenia się poszkodowanego o szkodzie, tj. gdy zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzeń wskazujących na fakt powstania szkody (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Nie jest to więc termin sztywny, lecz jego ocena musi być osadzona w okolicznościach faktycznych danej sprawy. Przyjmuje się, że w przypadku odpowiedzialności członków zarządu sp. z o.o., trzyletni termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia dowiedzenia się przez wierzyciela spółki o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, nie wcześniej jednak niż od dnia bezskuteczności egzekucji objętej prawomocnym tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko dłużnej spółce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, nie publ.).

Jakkolwiek pierwsze postępowanie egzekucyjne zostało przez Komornika Sądowego umorzone z powodu bezskuteczności, ale w poprzedzającym postanowienie o umorzeniu zawiadomieniu z dnia 17 stycznia 2012 r. została zawarta informacja, że dłużna spółka jest właścicielką kilkudziesięciu nieruchomości lokalowych (k. 11). Dlatego powód w dniu 1 marca 2012 r. złożył

ponowny wniosek o wszczęcie egzekucji, wnosząc o skierowanie egzekucji do nieruchomości (k. 477), zaś organ egzekucyjny złożył wniosek o ujawnienie wszczęcia egzekucji z nieruchomości (k. 479), ale postępowanie egzekucyjne zostało ostatecznie umorzone, lecz w następstwie ogłoszenia upadłości dłużnej spółki (k. 483-484). Pierwotnie została ogłoszona upadłość układowa, a dopiero później zmieniona na upadłość likwidacyjną. Powód zasięgał u Syndyka kilkakrotnie informacji na temat możliwości zaspokojenia z masy upadłości (k. 371) i ostatecznie gdy okazało się, że prawdopodobieństwo jego zaspokojenia, z uwagi na istnienie wierzycieli uprzywilejowanych jest niewielkie wystąpił z pozwem m.in. przeciwko skarżącemu jako członkowi zarządu dłużnej spółki.

W sprawie nie występuje więc potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego, lecz problem sprowadza się do zastosowania przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego w kwestii terminu rozpoczęcia biegu przedawnienia w złożonych okolicznościach faktycznych, a w konsekwencji tylko dowolność tej oceny mogłaby być przedmiotem skutecznego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ale opartej na jej oczywistej zasadności. Przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenie w tym przedmiocie nie sposób przypisać oczywistej nieprawidłowości w przedstawionym wyżej rozumieniu przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265).